

Sygn. akt VIII U 3846/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 30 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Łukasz Ruszkiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Diana Nowak

przy udziale zainteresowanej M. J.

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 roku w Poznaniu

odwołań **M. J. (1)**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

z dnia 26 maja 2014 roku, znak: (...)

oraz z dnia 26 maja 2014 roku, znak: (...)

w sprawie **M. J. (1)j**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

oddala odwołania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 maja 2014 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, iż M. J. (1) jako pracownik u płatnika składek Kwaciarnstwo – M. J. nie podlega od dnia 10 października 2013 roku obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, iż umowa o pracę z dnia 10 października 2013 roku oraz kolejna z dnia 10 listopada 2013 roku jest czynnością dokonaną w celu obejścia przepisów prawa i jako taka jest umową nieważną. O powyższym miały świadczyć następujące okoliczności: płatnik składek nie posiada żadnych dokumentów potwierdzających świadczenie pracy przez M. J. (1), a lista obecności i lista płac nie są wystarczające na potwierdzenie faktu świadczenia pracy i zostały sporządzone w celu uwiarygodnienia zawartej umowy o pracę. Jako podstawę prawną decyzji organ rentowy wskazał art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 1, art. 36 ust. 1 i 11 oraz art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz art. 58 kc w zw. z art. 300 kp i art. 83 § 1 kc.

Decyzją z dnia 26 maja 2014 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie art. 6 ust. 1 pkt.5, art. 8 ust. 6, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 4, art. 14 ust. 1, art. 38 ust 2, art. 83 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442), oraz art. 58§1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), stwierdził, że M. J. (1) jako

osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega od dnia 10 stycznia 2014 roku obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu.

M. J. (1) wniosła odwołania od w/w decyzji w przepisany trybie i terminie. Odwołująca domagała się ich zmiany i objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym z tytułu zatrudnienia w firmie (...) oraz objęcia tymi ubezpieczeniami z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację faktyczną i prawną.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca M. J. (1) ma obecnie 35 lat, ukończyła średnie studium zawodowe i (...) Szkołę Zawodową w Ś., z zawodu jest kucharzem.

Dowód: curriculum vitae w dokumentach pozwanego organu rentowego.

W dniu 10 października 2013 roku odwołująca M. J. (1) zawarła z M. J. jako pracodawcą umowę o pracę na czas określony od dnia 10 października 2013 roku do dnia 9 listopada 2013 roku na stanowisku sprzedawcy w 1/4 wymiaru czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości 400,00 zł miesięcznie brutto.

Kolejna umowa o pracę została między stronami zawarta w dniu 10 listopada 2013 roku na czas nieokreślony również na stanowisku sprzedawcy w 1/4 wymiaru czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 400,00 zł brutto miesięcznie. Do obowiązków odwołującej w ramach zawartych umów o pracę miała należeć obsługa klienta, układanie kwiatów i stroików i dbanie o czystość na stanowisku pracy.

Dowód: w/w umowy o pracę z dnia 10 października 2013 roku i z dnia 10 listopada 2013 roku w aktach pozwanego organu rentowego.

W okresie od września 2007 roku do czerwca 2010 roku odwołująca M. J. (1) prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie kwaciarstwa z siedzibą w Ś. przy ul (...). Następnie działalność tę w okresie od czerwca 2010 roku do lutego 2012 roku prowadził mąż odwołującej – M. J. (2) również z siedzibą w Ś. przy ulicy (...), a od lutego 2012 roku do nadal działalność w zakresie kwaciarstwa prowadzi teściowa odwołującej i jednocześnie jej pracodawca – M. J. również pod tym samym adresem.

Dowód: wpisy do Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej w aktach organu rentowego.

Od dnia 10 stycznia 2014 roku odwołująca M. J. (1) zgłosiła w organie ewidencyjnym działalność gospodarczą, której przedmiotem jest sprzedaż hurtowa kwiatów i roślin. W dniu 12 stycznia 2014 roku z tego tytułu odwołująca dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, a jako podstawę wymiaru składek zadeklarowała w miesiącu styczniu 2014 roku kwotę 1.548,39 zł. Przedmiotem prowadzonej działalności był zakup kwiatów ciętych i roślin doniczkowych i dostarczanie ich do różnych kwaciarni. Środki finansowe na otwarcie działalności odwołująca posiadała z zarobionych pieniędzy przez męża. Pozyskiwanie klientów odbywało się przez bezpośredni kontakt z nimi w ich miejscu pracy, lecz umowy z klientami nie były zawierane. W dniach 14 i 15 stycznia 2014 roku M. J. (1) jako osoba prowadząca działalność gospodarczą wystawiła rachunki za dostarczenie kwiatów M. J..

Dowód: dokumenty w aktach pozwanego oraz zeznania odwołującej i zainteresowanej (k. 61 – 62).

W dniu 5 grudnia 2013 roku odwołująca zgłosiła się do Gabinetu Ginekologicznego, gdzie na podstawie badania stwierdzono, iż odwołująca jest w 4 tygodniu ciąży.

Dowód: zeznania świadka K. J. (k. 59) i zaświadczenie Lekarza Ginekologa z dnia 3 czerwca 2014 roku w aktach sprawy (k. 14).

W dniu 16 stycznia 2014 roku odwołująca złożyła wniosek o zasiłek chorobowy.

Dowód: bezsporne.

Od dnia 16 stycznia 2014 roku odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim związanym z ciążą z powodu uporczywych wymiotów. Zainteresowana M. J. nie zatrudniła nikogo na miejsce odwołującej w trakcie jej nieobecności w ramach umowy o pracę.

Dowód: bezsporne, zeznania zainteresowanej M. J. (k. 62).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów oraz:

- dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy,
- dowodów z dokumentów w aktach pozwanego, w tym rachunków z dnia 14 i 15 stycznia 2014 roku i faktur VAT nr (...)z dnia 13 stycznia 2014 roku,
- częściowo zeznań odwołującej M. J. (1) (k.61-62),
- częściowo zeznań zainteresowanej M. J. (k. 62)
- zeznań świadka K. J. (k. 59)
- zeznań świadka J. D. (k. 60)
- częściowo zeznań świadka M. J. (2)(k. 60)
- częściowo zeznań świadka A. K. (k. 60).

Sąd uznał za w pełni wiarygodne i przydatne dla potrzeb niniejszego postępowania dokumenty zgromadzone w aktach pozwanego organu rentowego oraz w aktach sądowych, albowiem zostały one sporządzone przez osoby do tego uprawnione w ramach przysługujących im kompetencji i w przewidzianej prawem formie. Nadto ich treść i forma nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a zatem i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Dokument prywatny, tj. umowy o pracę stanowił dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach. Fakt niekwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów pozwolił na potraktowanie tych kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Na potwierdzenie prowadzenia działalności gospodarczej odwołująca przedłożyła dwa rachunki z dnia 14 i 15 stycznia 2014 roku oraz dwie faktury VAT wystawione w dniu 13 stycznia 2014 roku oraz ewidencję przychodów za miesiąc styczeń 2014 roku. Sąd uznał jednak, że dowody te nie są wystarczające dla uznania faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującą od dnia 10 stycznia 2014 roku w sposób ciągły i zorganizowany. Dowody te w istocie potwierdzają zawarcie dwóch transakcji sprzedaży i jednej transakcji zakupu, jednakże okoliczności te nie oznaczają, iż odwołując podjęła realnie prowadzenie działalności gospodarczej w sposób odpowiadający regulacjom dotyczącym teje działalności, o czym będzie mowa poniżej.

Dokonując natomiast analizy zeznań przesłuchanych w sprawie świadków Sąd uznał ich zeznania za częściowo wiarygodne i przydatne do ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, albowiem odnośnie szczegółów zatrudnienia odwołującej oraz jej faktycznej pracy nie posiadali wiedzy. Zeznania świadków J. D. oraz M. J. (2) wykazały jednak fakt, iż zainteresowana M. J. przed zatrudnieniem odwołującej – swojej synowej – nie zatrudniała nikogo w kwiaciarni w charakterze sprzedawcy na podstawie umowy o pracę, lecz jedynie po przejściu odwołującej na zwolnienie na podstawie umowy zlecenia, a odwołująca M. J. (1) pomagała w prowadzeniu działalności w zakresie kwiaciarstwa zarówno swojemu mężowi jak i teściowej. Ponadto świadek A. K. podała, że tylko raz kupiła od odwołującej w kwiaciarni M. J. bukiet kwiatów, lecz nikt inny wówczas tam nie przebywał i nie mógł dodatkowo potwierdzić tego

faktu. Również świadek M. Ł., pracująca od 2012 roku w sklepie naprzeciwko kwaciarni, w której zatrudniona była odwołująca, zeznała, że była obsługiwana przez odwołującą w zakresie kompozycji kwiatów tylko dwa razy. Świadek M. Ł. widziała odwołującą przed kwaciarnią układającą kwiaty zaledwie jeden raz. Świadek M. M. natomiast nie posiadał wiedzy odnośnie okoliczności prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującą od dnia 10 stycznia 2014 roku, a jedynie podał, że odwołująca M. J. (1) jeden raz dostarczyła na początku roku 2014 kwiaty doniczkowe do kwaciarni jego teściowej B. S.. Odwołująca zeznała, że dostarczyła w ramach swojej działalności kwiaty dwóm kontrahentom w tym teściowej w/w świadka oraz swojej teściowej, lecz nie przedłożyła żadnych innych wiarygodnych dowodów na okoliczność faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej w sposób ciągły od dnia 10 stycznia 2014 roku. Z zeznań tych w żaden zatem sposób, w ocenie Sądu, nie wynika, iż odwołująca świadczyła pracę na rzecz M. J. oraz, iż prowadziła w sposób zorganizowany i ciągły działalność pozarolniczą. Podkreślenia wymaga, w odniesieniu do zeznań M. Ł., iż nie sposób dać wiarę wypowiedziom świadka, iż była w istocie obsługiwana przez odwołującą w kwaciarni M. J.. Te wypowiedzi świadka zostały, w ocenie Sądu, przygotowane na użytek niniejszego postępowania. Świadek bowiem zeznała, iż miała kontakt z odwołującą jako pracownikiem kwaciarni M. J. oraz widziała ją w kwaciarni właśnie w okresie objętym postępowaniem, nie zwracając uwagi w pozostałym czasie na odwołującą (k. 61 – 62). Takie wypowiedzi świadka, odnoszące się dokładnie do okresu objętego postępowaniem i tylko w tym zakresie wskazujące na wykonywanie przez odwołującą pracy jednoznacznie, w ocenie Sądu świadczą, iż świadek celowo zeznawała na korzyść odwołującej, którą zresztą znała, co wynika choćby z faktu zwracania się do niej po imieniu (k. 61). Podobnie należy ocenić zeznania A. K., która również jest osobą znającą odwołującą (jej bratowa) i w odniesieniu do pracy odwołującej zapamiętała fakt jednorazowej sprzedaży przez nią kwiatów w spornym okresie oraz to, że miało to miejsce po godzinie 16, nie potrafiąc wskazać tak precyzyjnie jakichkolwiek innych okoliczności, co do których zeznawała (k. 60 – 61). Również wypowiedzi świadka M. J. (2) nie świadczą, w ocenie Sądu, o wykonywaniu przez odwołującą umowy o pracę na rzecz M. J.. Świadek ten w istocie zeznał tylko tyle, iż odwoził czasami odwołującą do kwaciarni M. J. oraz, że jego matka (M. J.) zatrudniła odwołującą ze względu na zwiększony ruch przed świętem, Wszystkich Świętych. Świadek jednak nie przedstawił relacji odnośnie do wykonywania przez odwołującą pracy, czy prowadzenia działalności pozarolniczej.

Zeznania K. J. nie budziły wątpliwości Sądu – świadek przedstawiła relację odnoszącą się do przebiegu ciąży odwołującej. Jej wypowiedzi stanowiły w istocie odzwierciedlenie zapisów historii choroby.

Także zeznania J. D. Sąd uznał za wiarygodne, lecz, jak już zresztą wyżej wskazano, pozwoliły na ustalenie, iż M. J. przed zatrudnieniem M. J. (1) nie zatrudniała nikogo w kwaciarni, a następnie zatrudniła pracownika na podstawie umowy zlecenie. Zeznania te potwierdziły również fakt dokonania przez odwołującą formalności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. Świadek nie posiadała jednakowoż wiedzy na temat faktycznego wykonywania przez odwołującą pracy, czy prowadzenia działalności pozarolniczej, stąd przydatność jej zeznań w postępowaniu była ograniczona.

Sąd uznał zeznania odwołującej M. J. (1) za częściowo wiarygodne co do faktu zawarcia w dniu 10 października 2013 roku i w dniu 10 listopada 2013 roku z zainteresowaną M. J. umów o pracę. Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującej, iż świadczyła pracę na rzecz pracodawcy, a także, iż regularnie codziennie od poniedziałku do piątku od godziny 15 do godziny 17 obsługiwała jako sprzedawca klientów kwaciarni, albowiem brak dowodów, by M. J. (1) faktycznie wykonywała pracę. Dodatkowo odwołująca zeznała, że nie podpisywała listy obecności regularnie, bo zapominała. Ponadto, odwołująca zeznała, że jej zatrudnienie w charakterze pracownika na podstawie umowy o pracę w październiku 2013 roku było potrzebne z powodu zbliżającego się święta Wszystkich Świętych, czemu Sąd nie dał wiary, albowiem wcześniej zainteresowana M. J. nie zatrudniała nigdy nikogo w ramach umowy o pracę w charakterze sprzedawcy również w tym również w okresie listopadowym. Wskazać również należy, iż trudno dać wiarę zeznaniom odwołującej, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w styczniu 2014 roku sprzedawała hurtowo kwiaty w kwaciarniach, albowiem poza zeznaniami świadka M. M., którego teściowa miała być jedynym odbiorcą wraz z zainteresowaną M. J., odwołująca nie przedłożyła żadnych dowodów na tę okoliczność poza dwoma rachunkami i fakturami, które dowodzą jedynie zawarciu jednorazowych transakcji. Ponadto podnieść należy, iż dokonanie zakupu kwiatów przez M. J. u swojego pracownika, M. J. (1) i to jedynie dwukrotnie, bezpośrednio po zarejestrowaniu przez

odwołującą działalności pozarolniczej jednoznacznie świadczy o tym, iż działania te zostały podjęte w celu stworzenia obrazu rzeczywistości, z którego wynikać będzie, iż odwołująca rozpoczęła faktyczne prowadzenie działalności i miała zamiar ją prowadzić w sposób zorganizowany i ciągły, czemu przeczą pozostałe okoliczności sprawy, takie jak: skorzystanie już od 16 stycznia 2014 roku ze zwolnienia lekarskiego oraz niekontynuowanie prowadzenia działalności.

Odnosząc się natomiast do pracowniczego zatrudnienia odwołującej stwierdzić należy, iż zarówno odwołująca jak i zainteresowana miały świadomość ciąży odwołującej, stąd zatrudnienie odwołującej nastąpiło w rzeczywistości z zamiarem nieświadczenia przez nią pracy na stanowisku wskazanym w umowie o pracę. W ocenie Sądu również wiedza zarówno odwołującej jak i zainteresowanej w zakresie kwiatów budzi wątpliwości szczególnie w odniesieniu do jej 10 – letniego doświadczenia w sprzedaży kwiatów, albowiem nie potrafiła odróżnić rodzajów kwiatów tj. doniczkowych od ciętych, co w ocenie Sądu, jest wiedzą elementarną w tym zakresie, którą posiadają nawet laicy (k. 62). Trudno w świetle powyższego uznać, iż odwołująca była osobą, która w istocie posiadała kompetencje do wykonywania powierzonej jej rzekomo przez zainteresowaną pracy, czy też do prowadzenia działalności pozarolniczej w tym zakresie.

Analizując zeznania zainteresowanej M. J. – teściowej odwołującej - Sąd dał im wiarę jedynie częściowo i to w niewielkim zakresie. Zainteresowana potwierdziła, iż zawarła z odwołującą umowy o pracę. Jednocześnie Sąd odmówił natomiast zeznaniom zainteresowanej wiary w zakresie, iż odwołująca codziennie od poniedziałku do piątku obsługiwała klientów w kwaciarni, albowiem brak jakiegokolwiek dokumentacji na potwierdzenie tego faktu, ani jakichkolwiek innych dowodów. Co więcej, zainteresowana nie wytłumaczyła w sposób przekonujący, dlaczego zatrudniła odwołującą na podstawie umowy o pracę, a do dnia 10 października 2013 roku nie zatrudniała nikogo, albowiem kwaciarnia była mała i nie było takowej potrzeby. Zeznania zarówno odwołującej jak i zainteresowanej w zakresie wskazywania, iż potrzeba zatrudnienia odwołującej wynikała ze wzmożonego wówczas ruchu w kwaciarni nie znajduje uzasadnienia i wiarygodności, albowiem w listopadzie poprzedniego roku, tj. 2012 jak również w listopadzie 2014 roku nie zachodziła taka konieczność. Zainteresowana zeznała również, że później zatrudniała pracowników na stanowisku sprzedawcy wyłącznie na podstawie umowy zlecenia. Ponadto zainteresowana M. J. nie posiadała żadnego doświadczenia zawodowego w prowadzeniu kwaciarni, albowiem wcześniej pracowała w cegielni, jak również jako profesjonalista tj. osoba prowadzącą działalność gospodarczą nie odróżniała dochodu, obrotu od przychodu, co świadczy o braku podstawowej wiedzy w zakresie prowadzenia działalności. Nadto zainteresowana wprost podała, że nie stać jej, aby zatrudniać w kwaciarni pracownika na stałe z powodu niskich obrotów, co tym bardziej przeczy zasadności zatrudnienia odwołującej. Zainteresowana po przejściu odwołującej na zwolnienie lekarskie zatrudniła pracownika do pomocy na podstawie zlecenia z powodu złego stanu zdrowia, a nie tak jak odwołującą na podstawie umowy o pracę, co zresztą również uzasadniała złym stanem zdrowia. Zainteresowana wskazała, że kwiaty kupuje od różnych kontrahentów, którzy podjeżdżają pod kwaciarnię z towarem i sprzedają kwiaty, lecz nie potrafiła wskazać ile razy korzystała z usług świadczonych przez odwołującą. Odwołująca będąc jednocześnie pracownikiem zainteresowanej musiałaby jej sprzedawać w ramach dodatkowo prowadzonej działalności jako kontrahent kwiaty, co wskazuje, że wystawione faktury i rachunki miały w rzeczywistości uwiarygodnić prowadzenie działalności gospodarczej przez odwołującą.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż w postępowaniu cywilnym, w tym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, to na stronach postępowania, stosownie do treści art. 6 kc, spoczywa obowiązek udowodnienia faktów, z których strony te wywodzą skutki prawne. Samo bowiem twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 kpc i art. 6 kc). Nieprzedstawienie z kolei przez strony postępowania dowodów na poparcie twierdzeń, z których wywodzą skutki prawne powoduje, iż muszą one ponieść konsekwencje braku aktywności dowodowej (vide uchwała SN z dnia 19.05.2000 roku, III CZP 4/00, OSNC 2000/11/195, wyrok SN z dnia 15.07.1999 roku, I CKN 415/99, LEX nr 83805). Przedstawiony przez strony materiał dowodowy prowadzi, w ocenie Sądu do wniosku, iż mimo zawarcia umowy o pracę z dnia 10 października 2013 roku między odwołującą M. J. (1)a zainteresowaną M. J. nie doszło do faktycznego wykonywania pracy. Sąd ustalił, iż faktycznie nie była realizowana umowa o pracę, a umowa została zawarta jedynie dla stworzenia pozoru, że praca będzie przez odwołującą

wykonywana, a przez zainteresowaną przyjmowana. Podobnie Sąd uznał, że działalność gospodarcza nie była przez odwołującą faktycznie wykonywana w sposób zorganizowany i z zamiarem zachowania jej ciągłości, albowiem wystawienie dwóch rachunków w dniu 14 i 15 stycznia 2014 roku oraz dwóch faktur VAT w dniu 13 stycznia 2014 roku temu w sposób wystarczający nie dowodzi, a zgłoszenie działalności miało na celu uzyskanie kolejnego tytułu do ubezpieczeń z faktycznym zamierzeniem krótkotrwałego prowadzenia działalności, bowiem obecnie działalność ta również nie jest wykonywana.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Odwołanie M. J. (1) nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 1442), obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Art. 36. ust. 1 i 11 ustawy stanowi, iż każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Każda osoba, w stosunku do której wygasł tytuł do ubezpieczeń społecznych, podlega wyrejestrowaniu z tych ubezpieczeń. Zgłoszenie wyrejestrowania płatnik składek jest zobowiązany złożyć w terminie 7 dni od daty zaistnienia tego faktu, z zastrzeżeniem ust. 12 i 14. Przepisy ust. 2, 3 i 9 stosuje się odpowiednio.

W myśl art. 41 ust. 1 ustawy płatnik składek przekazuje do Zakładu imienne raporty miesięczne, po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, w terminie ustalonym dla rozliczania składek.

W niniejszej sprawie organ rentowy odmówił M. J. (1) objęcia ubezpieczeniem pracowniczym od dnia 10 października 2013 roku i od dnia 10 stycznia 2014 roku jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą, powołując się na fikcyjność zawartej umowy o pracę (art. 83 kc) ewentualnie jej zawarcie celem obejścia przepisów prawa zmierzającym do uzyskania świadczeń z ZUS oraz zgłoszenie działalności gospodarczej w celu obejścia prawa.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było również to, czy odwołująca M. J. (1) faktycznie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 10 stycznia 2014 roku. Konsekwencją prowadzenia takiej działalności jest bowiem podleganie z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i ewentualnie dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Zdaniem organu rentowego M. J. (1) dokonała zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych w celu obejścia prawa – dokonała jedynie formalności mających wskazywać na istnienie tytułu do ubezpieczeń. Nadto organ zarzucił, iż zmierzała do uzyskania zawyżonych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 1442) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Z kolei w myśl pkt 19 tego przepisu ubezpieczeniom tym podlegają osoby przebywające na urloпах wychowawczych lub pobierające zasiłek macierzyński albo zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego. Na podstawie art. 9 ust. 1c ustawy osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8 i 10, czyli m.in. te prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą i spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego lub zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego lub zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego. Mogą one dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów.

W myśl art. 12 ust. 1 ustawy osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Nie podlegają temu ubezpieczeniu m.in. osoby pobierające zasiłek macierzyński czy zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego (art. 12 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 19 cyt. ustawy).

Zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy osoby prowadzące działalność gospodarczą podlegają dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu na swój wniosek. Ubezpieczeniu temu nie podlegają natomiast osoby pobierające zasiłek macierzyński czy zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego.

Skoro ubezpieczeniom społecznym podlegają m.in. osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, to rozpoznając wniesione odwołanie, należało również ustalić, czy odwołująca faktycznie podjęła i prowadziła taką działalność.

Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się w myśl przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 672 ze zmianami) osobę, która prowadzi zarobkową działalność wytwórczą, handlową, budowlaną, usługową oraz poszukiwania, rozpoznawanie i eksploatacja zasobów naturalnych, która wykonuje ją w sposób zorganizowany i ciągły. Jak wynika z art. 14 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności przedsiębiorca może podjąć działalność gospodarczą po uzyskaniu wpisu do Ewidencji Działalności Gospodarczej lub rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.

Określenie przez samego przedsiębiorcę daty rozpoczęcia działalności wpisywanej do ewidencji powoduje istnienie domniemania faktycznego, że z tą datą działalność została podjęta i była prowadzona do czasu jej wykreślenia. O prowadzeniu działalności gospodarczej nie decyduje jednak sam w sobie wpis do ewidencji, a fakt jej prowadzenia.

Zdaniem Sądu sam fakt podjęcia i prowadzenia działalności gospodarczej w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi nie stanowi obejścia prawa. Cel obejścia ustawy polega bowiem na takim ukształtowaniu treści umowy czy stosunku prawnego, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zakazanego. Tak jak umowie o pracę nie naruszającej art. 22 kp nie można stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, tak samo takiego zarzutu nie można stawiać faktycznemu rozpoczęciu i prowadzeniu działalności gospodarczej, nawet wtedy, gdy ich cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Krytyczne poglądy zawierania umów o pracę przez kobiety w zaawansowanej ciąży i ich krótkotrwałego zatrudnienia, rodzące prawo do pełni świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa, mogą uzasadniać poczucie nadużywania prawa, jednak nie jego obejścia. Prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” zawarcie umowy, tj. takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia, czy też jedynie formalne zgłoszenie faktu podjęcia działalności gospodarczej bez rzeczywistego podejmowania czynności składających się na jej prowadzenie a ujawnionych w ewidencji jako przedmiot działalności, co w niniejszej sprawie, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, zdaniem Sądu orzekającego, miało miejsce.

W myśl art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych – za osobę prowadzącą działalność gospodarczą uważa się osobę prowadzącą tę działalność na podstawie przepisów ustawy o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Zaznaczyć należy, że obowiązek ubezpieczeń społecznych osoby prowadzącej działalność powstaje od dnia rozpoczęcia działalności, a ustaje z dniem zaprzestania jej wykonywania, a więc dla rozstrzygnięcia obowiązku ubezpieczeń społecznych decydujące znaczenie ma faktyczne prowadzenie działalności, a nie tylko posiadanie uprawnień do jej prowadzenia.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ponad wszelką wątpliwość działalność gospodarcza nie była przez odwołującą M. J. (1) w spornym okresie prowadzona w sposób ciągły i zorganizowany, a przedłożone dokumenty jak dwa rachunki i dwie faktury VAT wystawione przez M. J. (1) dwóm kontrahentom za wykonane usługi oraz ewidencja przychodów za miesiąc styczeń 2014 roku tym bardziej nie dowodzą ciągłego charakteru prowadzonej działalności, a tylko w ten sposób prowadzona działalność może stanowić podstawę do objęcia ubezpieczeniami

społecznymi z tego tytułu. Dokonanie takiej liczby transakcji, a następnie skorzystanie ze zwolnienia lekarskiego i także obecnie niekontynuowanie działalności pozarolniczej przeczy, w ocenie Sądu, nie tylko zarobkowemu celowi formalnie założonej przez odwołującą działalności, ale również temu, że działalność ta miała charakter ciągły i zorganizowany. Tylko natomiast działalność, którą łącznie charakteryzują wymienione cechy może być uznana za działalność gospodarczą w rozumieniu przepisu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej – tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 672 ze zmianami (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 roku, I UK604/12, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 2011 roku, II GSK 1219/10).

Zgodnie z art. 58§1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Natomiast art. 83 § 1 kc stanowi, iż nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W doktrynie wskazuje się, iż pojęcie obejścia przepisów prawa (art. 58 § 1 kc) oraz pojęcie pozorności czynności prawnej (art. 83 kc) są sobie bliskie znaczeniowo i niejednokrotnie pokrywają się. Podkreślenia wymaga, iż czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (St. Dmowski: Komentarz do Kodeksu cywilnego tom I, s. 237). Dlatego też, w jurysprudencji przyjmuje się, iż ustalenie czy umowa o pracę zmierza do obejścia prawa lub jest pozorna, wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych, dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu, jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowanie koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej. Należy także zauważyć, iż art. 83 kc dotyczący przesłanek czynności prawnie pozornych, wymaga wskazania trzech elementów łącznie, a mianowicie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, iż osoba oświadczająca wolę w każdym przypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11 lutego 2004r. III AUa 2413/02, niepublikowany). Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli.

Przekładając powyższe na grunt omawianej sprawy, należy uznać, iż rację ma pozwany organ rentowy stwierdzając, że odwołująca M. J. (1) nie świadczyła pracy na rzecz firmy (...) z siedzibą w Ś., a zawarte umowy o pracę były umowami pozornymi. Świadczy o tym szereg okoliczności, przytoczonych powyżej, które zebrane razem nie pozwalają uznać za wiarygodne twierdzeń odwołującej i zainteresowanej o łączącym ich stosunku pracy.

Równocześnie Sąd mając na uwadze utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r. w sprawie II UKN 258/00, OSNP 2002/21/527), przeprowadził wnikliwe i rozbudowane postępowanie dowodowe celem ustalenia, czy odwołująca faktycznie podjęła pracę, co nie pozwoliło na poczynienie pozytywnych ustaleń w tym przedmiocie.

Rozstrzygając spór, Sąd uznał, iż zebrany materiał dowodowy, pozwala stanowczo stwierdzić, iż brak jakichkolwiek wiarygodnych dowodów na okoliczność rzeczywistego świadczenia pracy przez odwołującą. Strony przedstawił wprawdzie listę obecności i listę płac oraz dokumenty osobowe potrzebne do zatrudnienia pracownika, jednakże nie oznacza to w żadnym razie, iż M. J. (1) faktycznie świadczyła pracę na rzecz M. J.. Co więcej, świadkowie przesłuchani przed Sadem obsługiwani mieli być przez odwołującą tylko jeden raz, a świadek M. Ł. pomimo, iż pracuje w sklepie naprzeciwko kwaciarni widziała odwołującą wyłącznie w okresie objętym sporem. Świadek A. K., będąca bratową odwołującej, zeznała, że jeden raz była obsługiwana przez odwołującą kupując bukiet kwiatów, co w żaden sposób nie dowodzi faktycznemu świadczeniu pracy na rzecz zainteresowanej, albowiem mogło się odbywać w ramach pomocy teściowej w prowadzeniu kwaciarni. Zresztą, jak już wyżej wskazano, świadek nie potrafiła się tak precyzyjnie, jak w odniesieniu do spornego okresu, wypowiedzieć w jakiegokolwiek kwestii.

Zgodnie z art. 22 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę, nie decyduje przy tym formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenia pracy przez pracownika z zamiarem realizowania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenia pracy podporządkowanej (także w znaczeniu podporządkowania poleceniom pracodawcy), w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym, nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe (vide wyroki Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1997 r., I PKN 394/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 595; z 28 października 1998 r., I PKN 416/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 775, z 2 grudnia 1998 r., I PKN 458/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 94). Jednocześnie aby dokonać prawidłowej kwalifikacji stosunku prawnego należy uwzględnić zarówno zgodny zamiar stron i cel umowy, jak i okoliczności istniejące w chwili jej zawierania (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1998 roku, I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449). Tym samym, wykonywanie przez stronę umowy pewnych czynności będących jej przedmiotem, nie musi prowadzić do wniosku, iż ma miejsce świadczenie pracy i doszło do skutecznego nawiązania stosunku pracy albo też innego stosunku cywilnoprawnego stanowiącego podstawę do osiągania korzyści z systemu ubezpieczeniowego. Jak natomiast wynika z materiału dowodowego strony nie przedstawiły żadnych dowodów na faktyczne wykonywanie pracy przez odwołującą. Co więcej, potrzeba zatrudnienia pracownika w charakterze sprzedawcy na podstawie umowy o pracę w firmie zainteresowanej pojawiła się dopiero w październiku 2013 roku, tj. w chwili podpisania umowy o pracę z odwołującą, podczas gdy ani wcześniej ani też później takiej potrzeby w świetle zeznań zainteresowanej nie było, a pracowników obecnie zatrudnia w oparciu o umowy zlecenia z powodu niskich obrotów firmy.

Ponadto, w trakcie przesłuchania przed Sądem zainteresowana zeznała, iż odwołująca wraz z mężem planowali dziecko a nie posiadała wówczas, tj. przed dniem 10 października 2013 roku żadnego tytułu do ubezpieczenia społecznego, co prowadzi do wniosku, iż M. J. (1) podejrzewała, iż może zająć w ciąży i w związku z tym postanowiła zabezpieczyć się finansowo na okres ciąży i po porodzie, nie zamierzając w istocie świadczyć pracy i prowadzić działalności pozarolniczej w sposób ciągły i zorganizowany. Bezsprzeczne jest bowiem, iż wymiar świadczenia chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego uzależniony jest od wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego.

Słusznie też organ rentowy wskazywał, iż po stronie odwołującej M. J. (1) nie istniała wola rzeczywistego świadczenia pracy, a jedynym uzasadnieniem dla zatrudnienia odwołującej oraz założenia działalności gospodarczej było włączenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych i nie doszło do rzeczywistego świadczenia pracy.

Tym samym, biorąc pod uwagę całokształt materiału zgromadzonego w sprawie, Sąd uznał, iż decyzje organu rentowego są prawidłowe, zawarta umowa o pracę była pozorna, a M. J. (1) nie świadczyła pracy na rzecz zainteresowanej, co w konsekwencji pozbawia ją możliwości objęcia ubezpieczeniem pracowniczym. Również Sąd uznał, iż prowadzenie działalności gospodarczej przez odwołującą miało charakter fikcyjny i uznał zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń z tego tytułu za czynność nieważną.

Zaznaczyć w tym miejscu ponownie należy, że zgodnie z przepisem art. 3 kpc strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis ten nie nakłada na Sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która

z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Postępowanie cywilne (w tym i postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) w polskim prawie opiera się na zasadzie kontrydiktoryjności, co oznacza, że strony oferują dowody, natomiast zadaniem sądu jest rozstrzygnięcie sprawy na podstawie tych dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie pozwany sprostował powyższemu obowiązkowi, w sposób przekonywujący, deprecjonując argumenty odwołującej. Analiza poczynionych ustaleń faktycznych, jak i treści obowiązujących przepisów prowadzi do wniosku, iż z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej M. J. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu od dnia 10 stycznia 2014 roku oraz nie podlega ubezpieczeniom pracowniczym od dnia 10 października 2013 roku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie w/w przepisów oraz art.477¹⁴§ 1 kpc oddalił wniesione odwołania i orzekł jak w sentencji.

SSO Łukasz Ruszkiewicz